

## Intencje mszalne w tygodniu 8.05 - 14.05.2023 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	o powołania do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek
Wtorek	18.00	o potrzebne łaski dla pewnych osób
Środa	18.00	+Benigna, Antonina, Jan,
Czwartek	18.00	+Adam Gajewski
Piątek	18.00	+Dominika Artabus - od Barbary i Arkadiusza z dziećmi
Sobota	18.00	+Kazimierz Czaja
Niedziela	8.00	+Barbara Długosz, Tadeusz Zajchowski
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	+Mieczysław Godek

## Ogłoszenia duszpasterskie - 7.05.2023 r.

1. 5 Niedziela wielkanocna, dziś zmian tajemnic różańcowych dla Róż z parafii.
2. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: Św. Stanisława biskupa, Św. Pankracy, Serwacy, Gerwazy, Św. Św. Jana z Avila wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej.
3. 13 maja, rocznica zamachu na Świętego Jana Pawła II, parafialny dzień modlitwy różańcowej.
4. 11 maja - czwartek, zapraszam rodziców klasy 3 na spotkanie po Mszy Świętej do salki parafialnej.
5. 12 maja zapraszam rodziców i kandydatów do Bierzmowania na spotkanie do salki parafialnej.
6. Zapraszam na nabożeństwa majowe.
7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
8. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 13.05. - proszę rodziny; Drożdżak-Górecka, Szczurek, Szydło - Szczurek Dziękuję rodzinom; Dziadosz, Stadnicką, Stanisz, Nowak, Pytlak za ostatnie sprzątnięcie kościoła. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. .



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



**Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła**

nr 19 / 7. 05. 2023r. (Rok IX).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

## Karmię Was tym, czym sam żyję... 5 Niedziela Wielkanocna

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam:  
Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał  
tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe  
od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca”...

**z Ewangelii według Świętego Jana (J 14, 1-12)**

Nieznajomość prawa szkodzi... Ale i podobnie dzieje się z nieznajomością Pisma Świętego... Słyszymy często: „Nie wiem”, „nie znam” – jakże łatwo się usprawiedliwić, wycofać, zejść również na pozycję statysty, kibica, niezaangażowanego. Są przecież inni... Ale czy rzeczywiście o to też chodzi? Może warto zaryzykować i usunąć ze swojego codziennego słownika wyrażenie; „nie wiem”, zamieniając je na cenniejsze: „poszukam”, „zapytam”, „zorientuję się”... Jezus bowiem podtrzymuje nasze życie, umożliwia nam zmartwychwstanie do nowego życia, i to wszystko za sprawą przyjęcia Go w wierze, przeżywanej jako komunii z Nim samym. Wiara daje nam widzenie Syna oraz Jego więź z Ojcem, wyrażoną przez Jego posłuszeństwo i posłannictwo. Chrystus pozostawił nam swoim uczniom dar Eucharystii, który jest pokarmem na życie wieczne, i mocą, aby odważnie przezwyciężać lęki, trudności i przeciwności w drodze do życia wiecznego. W tajemnicy Eucharystii dokonuje się przemiana naszego życia. I w ten sposób możemy stawać się, na wzór Jezusa, chlebem dla innych, wypełniając swoim życiem wolę Ojca niebieskiego. A Maryja nam w tym pomoże.

**Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz**







## Więcej być niż mieć... **Święta Faustyna i Boże Miłosierdzie.** **Cz. 3.**

O cierpieniu Święta Siostra Faustyna tak pisze:

3. Cierpienie jest skarbem

największym na ziemi (Dz. 342). Z pewnością nie dla każdego choroba i cierpienie są skarbem. Bo co człowiek ma z posiadania takiego skarbu? Ból, łzy, przygnębienie, bezradność, często samotność, złość... A jednak dla św. Faustyny cierpienie było skarbem, do tego największym! Dlaczego? Bo dostrzegała w nim potrójną korzyść: a). Cierpienie przynosi oczyszczenie duszy. Jest jak ogień złotnika, który przetapia i oczyszcza (Mt 3, 2n), b). Cierpienie daje poznanie, kto jest dla nas prawdziwym przyjacielem. Mędrzec Pański poucza: Bywa przyjaciel, ale tylko na czas jemu dogodny, nie pozostanie nim w dzień twego ucisku, a wierny przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł (por. Syr 6, 5-16), c). Cierpienie daje poznanie prawdziwej miłości, którą mierzy się termometrem cierpienia (Dz. 342). Nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości, zwłaszcza jeśli przywołamy słowa Jezusa z wieczernika: Największa zaś miłość, na jaką człowiek w ogóle może się zdobyć, polega na tym, że ktoś oddaje swoje życie za swoich przyjaciół (J 15, 13 – wg Biblii Warszawsko-Praskiej).

4. Cierpienie jest najwdzięczniejszym tonem (Dz. 385). Dźwięk ten wydobywał się z duszy św. Faustyny bardzo często. Czasami był cichy, delikatny, niesłyszalny, niezauważalny. Cisza wszędzie jak w tabernakulum... tylko z mojej celi Bóg słyszy jęk duszy (Dz. 19); zmęczona weszłam do kaplicy, jakiś dziwny ból ścisnął moją duszę i zaczęłam cicho płakać (Dz. 596). Innym razem był głośny, przejmujący, wzbudzający litość, przyzywający pomocy. Ból straszny zalał mi duszę..., rozdarło się serce moje, opadły mnie zupełnie siły fizyczne i upadłam na twarz, nie tając głośnego płaczu (Dz. 384).

Ton ten był dźwiękiem, graniem, pieśnią, nuceniem: Grać będę pieśni wdzięczne na strunach swego serca (Dz. 385), W chwilach ciężkich i bolesnych nucę Ci, o Stwórco, hymn ufności (Dz. 275). Był głosem wewnętrznym i bolesnym skierowanym do Pana: Jezu, ratuj mnie (Dz. 644). Był jak „crescendo” wzmacniające natężenie dynamiki w utworze muzycznym, co wyraża choćby następujący wspaniały passus w „Dzienniczku”: chociaż burza szaleje i straszne gromy uderzają wokoło mnie, a czuję się wtenczas sama jedna, jednak serce moje czuje Ciebie, a ufność moja potęguje się i widzę całą wszechmoc Twoją, która mnie utrzymuje. Z Tobą, Jezu, idę przez życie, wśród tęczy i burz, z radości okrzykiem, nucąc pieśń miłosierdzia Twego. I ten ostatni akord, jakże przejmujący i ujmujący: Nie umilknę w swym śpiewie miłości, aż pochwyci ją

## **Popatrzmy z wiarą ...**



## **Z Kroniki ks. Józefa Chwatowicza.**

29.09. - Odpustowy obiad, Kędry na obiad nie prosiłem, Jabłonowska wcale w kościele nie była, gdyż, jako siostra Chłędowskiego do kościoła nie chodzi. Śniadanie; szynka i kiełbasa. Obiad: barszcz burak, studzielina, baranina, sznycelki z marchwią, jakaś jarzyna, indyk z kompotem, goście chwalili pokarm, zebranych przed plebanią fotografował x. Antoni Typrowicz. 4.10 1912 - nabożeństwo w dzień urodzin Cesarza Franciszka Józefa. Potem Siwką pojechałem do klasztoru OO. Bernardynów w Dukli, ludzi było bardzo mało, o godzinie 4 po obiedzie wróciłem do domu. 1.10. 1912 gazety piszą o widmie wojny na Bałkanach, o mobilizacji państw. Co dalej będzie? Czarnogóra wypowiedziała wojnę Turcji. 7,8,9/10 1912 byłem na rekolekcjach w Bieczu. Z wielkimi przygodami ze stacji Iwonicz, wieczór wróciłem do domu, z powodu upicia się parobka gałgana Józefa Kozubala. 17.10. 1912 byłem z pomocą duchowną do słuchania spowiedzi dzieci szkolnych w Kobylanach, był x. Ptaszkowski z Nienaszowa, x. Wolanin, wikary ze Zręcina, x. wikary Okoń z Kobylan, x. Kruszyna z Kobylan. 17.10 - dowiedziałem się, że przewodniczący komitetu parafialnego w Wietrznie bardzo pokaleczył swoją bratową Dziadowiczkę i został skazany na areszt 10 dni w Dukli i zwroty kosztów leczenia i choroby. Pierwszy wróg księdza zaczyna za swoją zuchwałość pokutować. Pycha ukarana. 21.10. - byli we Wietrznie trzej księża z konwentu dukielskiego, Bernardyni, z pomocą duchowną do słuchania spowiedzi dzieci szkolnych; x. Antoni Kupiec, x. Konstancy i x. Bassara. Przyjechali jednym koniem i x. Konstancy powoził. Tego roku był urodzaj w okolicy całej na jabłoniach, gruszech i śliwkach. W całej okolicy widać łyse głowy kapusty. Z powodu deszczów mało oziminy